Z historią na campingu

przez Zbigniew Kluczkowski | 11 listopada, 2024 | 0 komentarzy

Wynalazek przyczepy mieszkalnej czy też (jak kto woli) campera nie ma jednego obywatelstwa. Niektórzy dopatrują się w tym amerykańskiego rodowodu, inni brytyjskiego i … mają słuszność, ale istoty campingu należy szukać w Indiach. Wszystko za sprawą Romów, którzy od niepamiętnych czasów prowadzili życie koczownicze a wywodzą się z terenów na pograniczu dzisiejszych Indii i Pakistanu. Wszystko za sprawą ich charakterystycznych wozów, którymi podróżowali, i w których spędzali całe życie.

Wcześniej rozbijali namioty, ale szybko okazało się, że ciasne, ale dobrze zaizolowane wnętrze wozu idealnie nadaje się również do zamieszkania. Tego typu konstrukcje można było zauważyć już pod koniec XVIII wieku i te nie zmieniły się znacząco aż do początków XX wieku. Drewniany wóz z zaokrąglonym dachem spadli już na początku lat 90-tych XIX wieku. Co prawda zamiast koni był już silnik spalinowy, ale ten jednak był za słaby do ciężkiej zabudowy. Moc rzędu … 4-6 KM ledwo ruszyła pojazd z miejsca, natomiast maszyna parowa zdolna do ważącego kilka ton pojazdu była zbyt duża i ciężka.

Brytyjska firma Bristol Carriage Company jako pierwsza w 1880 roku zbudowała model przyczepy, która w odróżnieniu od romskich wozów mogła służyć nawet lordowi podczas zwiedzania leśnej głuszy. Powóz miał długość 5,5 m a konstrukcja została nazwana „Wędrowiec". Trudno o lepszą nazwę. Kilka lat później Johny Porcell zbudował dla swoich potrzeb podobny pojazd, który służył mu podczas podróży po zachodnich stanach USA. Pojazd był w zasadzie barakiem na kołach. Niestety, problemem był „napęd" w postaci zwierząt.

Konny „powóz kempingowy" marki Bristol Carriage Company

Źródło: Camprest

Najważniejszą zaletą romskiego wozu była mobilność. Dzięki temu „dom" można było mieć zawsze przy sobie. Wykorzystali to konstruktorzy pojazdów, którzy na pomysł połączenia automobilu z takim powozem wpadli już na początku lat 90-tych XIX wieku. Co prawda zamiast koni był już silnik spalinowy, ale ten jednak był za słaby do ciężkiej zabudowy. Moc rzędu … 4-6 KM ledwo ruszyła pojazd z miejsca, natomiast maszyna parowa zdolna do ważącego kilka ton pojazdu była zbyt duża i ciężka.

> **Podobne teksty:** FF jak "Fantastyczna Fura"

Tylko jak ma wyglądać taka przyczepa, w której można było zamieszkać przynajmniej kilka dni? W tym celu wykorzystano … doświadczenie Romów. Wyposażenie wnętrza pierwszych „seryjnych" konstrukcji zwykle ograniczało się do stołu, kilku stołków, romantycznego oświetlenia wykonanego w „technologii woskowej" i prowizorycznego łóżka a na zewnątrz można było spojrzeć przez okna wykonane z cienkiego szkła. Na szczęście były one otwierane. Miejsce kierowcy nadal przypominało miejsce pracy woźnicy.

Pierwsze spalinowe campery okazały się ciężkie i powolne, jednak okazały się nie do przecenienia pierwszym podróżnikom, którzy próbowali mimi pokonać coraz to większe odległości. Pomysł się sprawdził a mobilny dom powoli zyskiwał na popularności nie tylko wśród dzielnych podróżników. Już wówczas „samochód mieszkalny" był droższy niż przyczepa. Zanim podróżowanie wraz z domem stało się modne musiało upłynąć jeszcze kilkanaście lat. Dopiero na początku lat 20 – tych XX wieku do sprzedaży trafiły pierwsze „normalizowane" przyczepy oraz campery.

Wnętrze przyczepy kempingowej z końca lat 30-tych

Źródło: hiveminer.com

Podróżowanie wraz z własnym domem stało się modne dzięki Amerykanom. Pokonywanie dużych odległości oraz brak infrastruktury przy drogach sprzyjał producentom pierwszych przyczep. W ten oto sposób Amerykanie zaczęli podróżować niczym indyjscy Romowie. Niestety ci nie byli w stanie długo wytrzymać bez wygód mieszkając w 4-5 osób na powierzchni ok. 15-20 m^2 więc na campery zaczęto przerabiać coraz większe pojazdy. Na rynku dominowały profesjonalnie przerobione ciężarówki i duże pickupy.

W latach 30-tych zaczęto eksperymentować z autobusami, gdyż ich nadwozie idealnie nadawało się na zabudowę mieszkalną. Jednak dopiero w latach 50-tych producenci podchwycili pomysł za sprawą amerykańskiego małżeństwa, które do zwiedzania kraju zapragnęło „czegoś" większego niż spartańskiej przyczepy. Efektem tego był luksusowy, piętowy autobus zbudowany własnoręcznie przez nich a kilka lat później pasja przerodziła się w międzynarodowy biznes. Dziś najdroższe pojazdy mieszkalne są oparte o konstrukcje autobusów.

> **Podobne teksty:** Jestem wyjątkowy, czyli koszt unikatowej karoserii z włoskiej pracowni w latach 50-tych

Luksusowe wnętrze nowoczesnego „autobusu mieszkalnego" i przyczepa 126N (poniżej)

Źródła: motorhome.com, imged

Dziś campingi jest bardzo popularny. Można go uprawiać ciągnąc za sobą legendarną „126N" z Niewiadowa a można również korzystać z wielu wygód jakie oferuje luksusowy camper marki Beaver za 300 tys. $ lub wybrać wariant pośredni czyli słynne Winnebago. W ofercie producentów są modele za ponad milion „zielonych" a i za dwa miliony również też się „coś" znajdzie. Wszystko zależy od inwencji „inwestora" – jak inaczej nazwać „kogoś", kto wydaje równowartość domu na taką „zachciankę" i korzysta z niej miesiąc w roku?

Wyposażenie może obejmować kompletny sprzęt car audio wraz z ogromnym telewizorem, ceramiczną podłogę, ukryty w bocznych bagażnikach sprzęt do grillowania dla całej armii osób a do tego wszystkiego rozsuwane boczne ścianki boczne wraz podwójną podłogą, przez co można powiększyć wnętrze. W modelach z silnikiem umieszczonym z przodu nadwozia, w tylnej części może zmieścić się … Smart albo skuter wodny lub śnieżny – to tak na „krótki" wypad do miasta, nad zalew lub w góry.

Czy to jest istotą campingu? Kto bogatemu zabroni, ale jest to odległe od sposobu, w jaki podróżowali Romowie. Jednym co ich łączy z dzisiejszym podróżowaniem wraz z domem jest to, że w ten sposób można uciec od wszelkich problemów dzisiejszego świata. W ten oto sposób camping stał się sposobem na życie dla milionów ludzi i to niezależnie od stanu ich portfela. W czasie, gdy Amerykanie i Europejczycy zaczęli podróżować … coraz większa ilość Romów osiedlała się na stałe. Ot, taka ciekawostka.

Visited 12 times, 5 visit(s) today

Kategoria: Historyczne wpisy Tagi: camper , kamper , Niewiadów , polenamiotowe , przyczepa , przyczepa-mieszkalna

Nawigacja wpisu

← Historia z normą w tle

Nokian – łączy z asfaltem →

Dodaj komentarz

Twój adres email nie zostanie opublikowany. Wymagane pola są oznaczone *

Komentarz *

Nazwa *

Adres email *

Witryna internetowa

Zapamiętaj moje dane w tej przeglądarce podczas pisania kolejnych komentarzy.

Dodaj komentarz

Wyszukiwarka:

Szukaj

Pogoda:

Łódź
Teraz, 05 sierpnia, 17:00, Środa
38 °C
11 km/h 0 mm
Jakość powietrza źródło: AIRLY
Dobra
PM 2.5: 112%
PM 10: 44%
Dziś 38°C
Jutro 32°C
Godzina po godzinie
Na 16 dni
twojapogoda.pl

Wyszukuj według kalendarza:

sierpień 2026

P	W	Ś	C	P	S	N
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30
31						

« lip

Najnowsze na Youtube:

Blog HZKWT

Popularne na Facebook:

Historia z kołem w tle - Fotografia miało obiektywu

25.07.2026 Srebrny gołąb I #historiazkołemwtle
Skuter marki Mitsubishi z serii „Silver Pigeon" pozwolił dawnemu producentowi samolotów wznowić produkcję. Czy jedna z wielu wersji tego skutera „czegoś" Wam nie przypomina? Podpowiedź - pewnej włoskiej maszyny w nietypowej wersji wyposażenia.
#Mitsubishi #skuter #Vespa #SilverPigeon
… Wyświetl więcej
Polub Skomentuj Udostępnij

Najnowszy wpis na X:

Historia z kołem w tle
@blog_hzkwt · Obserwuj
02-08-2026 Gdy Syrena jest za mała ! #historiazkołemwtle
Syrena Mikrobus to przodek dzisiejszych MPV i kombiwanów. W środku 7 miejsc, możliwy napęd od Wartburga i niepewna przyszłość - pomimo zainteresowania ze strony mediów i przyszłych klientów.
Całość
youtube.com
Gdy Syrena jest za mała
3:38 PM · 2 sie 2026
1 Odpowiedz Skopi...
Przeczytaj więcej w serwisie X

Komentarze:

Stefan Bandera - Reklama motoryzacyjna wczoraj i dziś – od Wintona po najnowsze produkcje

StałyCzytelnik - Syn Forda

Najczęściej czytane:

Reklama motoryzacyjna wczoraj i dziś – od…
Wynalazki z Vla Abetone 4
Polskie przedwojenne motocykle od A do Z
Dawno temu na CPN-ie, czyli ile paliwa na 100 km…
Syn Forda

Tagi:

AlfaRomeo (11) Audi (7) Bentley (9) BMW (23) Bugatti (14) Cadillac (7) cechy-marki (42) cenyczęści (7) Chrysler (7) Citroen (10) Daihatsu (12) DNAmarki (35) felieton (70) Ferrari (18) Fiat (26) Ford (16) Formuła1 (7) Jaguar (6) kierowcywyścigowi (17) kitcar (7) Lancia (7) Mercedes (24) MG (6) napędelektryczny (6) Nissan (10) normyspalin (6) Opel (8) Packard (6) Peugeot (14) plebiscyt (6) pojazdyelektryczne (10) pojazdyrekordowe (10) pojazdywojskowe (12) Porsche (13) pracowniekaroseryjne (8) projektancisamochodów (17) prototypy (13) reklama (8) rekordyprędkości (10) Renault (11) RollsRoyce (6) streamliner (5) SUV (9) Toyota (11) Volvo (7)

Liczba wyświetleń: 13 950

Wszystkie wpisy: 529